

POSTANOWIENIE

Dnia 29 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa "T." spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.

przeciwko Przedsiębiorstwu Usług Specjalistycznych "T."

spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 29 grudnia 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 22 grudnia 2020 r., sygn. akt I AGa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od "T." spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. na rzecz Przedsiębiorstwa Usług Specjalistycznych "T." spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O. kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powoda T. sp. z o.o. w S. od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 22 grudnia 2020 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienia SN z dnia: 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; 15 kwietnia 2021 r., I CSK 43/21; 25 sierpnia 2021 r., II CSK 216/21). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przysądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

Zdaniem skarżącego, w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne sprowadzające się do udzielenia odpowiedzi na pytanie: „kto i w jakim zakresie ponosi odpowiedzialność za wady w produkcie użytym przez wykonawcę w obiekcie budowlanym w ramach wykonywania umowy o roboty budowlane, w sytuacji gdy ujawnienie wad w produkcie następuje w trakcie wykonywania prac przez wykonawcę (a przed odbiorem tych robót), powodując szkodę i powstanie odpowiedzialności na zasadach art. 471 k.c.?”.

W tym kontekście Sąd Najwyższy wskazuje, że skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. Jego rozpoznanie nie ma charakteru postępowania w ramach trzeciej instancji. Służy realizacji konstytucyjnych i ustawowych zadań Sądu Najwyższego, wśród których pozostają przede wszystkim nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1904) jego obowiązki obejmują zapewnienie jednolitości orzecnictwa i rozstrzyganie zagadnień prawnych. Tym właśnie celom wypada podporządkować także rozstrzyganie skarg kasacyjnych.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecnictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. Odwołanie się do tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga – jak wynika z orzecnictwa Sądu Najwyższego – sformułowania tego zagadnienia z przytoczeniem wiążących się z nim konkretnych przepisów prawnych oraz przedstawienia argumentów świadczących o rozbieżnych ocenach prawnych (zob. np. postanowienia SN z dnia: 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; 25 maja 2021 r., II CSK 96/21). Ponadto, w judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w powołanym przepisie nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecnictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia SN z dnia: 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151; 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14; 15 kwietnia 2021 r., I CSK 720/20). Występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego w zasadzie powinno spełniać wymagania stawiane zapytaniu przedstawianego przez sąd drugiej instancji w razie powstania poważnych

wątpliwości (art. 390 § 1 k.p.c.), których nie można rozwiązać za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (zob. np. postanowienia SN z dnia: 24 października 2012 r., I PK 129/12; 8 maja 2015 r., III CZP 16/15, Biul. SN 2015, nr 5). Zagadnienie to nie może być przy tym pozorne, czyli m.in. nie może stanowić próby obejścia dokonanych przez sądy ustaleń faktycznych i oceny dowodów (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Skarżący nie wykazał, aby sformułowane przez niego zagadnienie prawne czyniło zadość przytoczonym wymaganiom. Innymi słowy, rozumianemu w wyżej przedstawiony sposób pojęciu „istotne zagadnienie prawne” nie opowiada pytanie przedstawione w skardze kasacyjnej. W istocie jest ono pytaniem o trafność stanowiska Sądu odwoławczego wyrażonego w związku z rozstrzygnięciem tej konkretnej sprawy, a jednocześnie polemiką z tym stanowiskiem. Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynika jednoznacznie, że w niniejszym przypadku nie zaistniała wadliwość wykonania prac, która obciążałaby stronę pozwaną. Po pierwsze bowiem, jak wskazują Sądy *meriti*, zostały założone płyty umówione przez strony, po drugie, pozwany nie może być obciążony wadami wynikającymi z procesu produkcji zastosowanych płyt. Pozwany nie był bowiem producentem płyt, a jedynie je kupił, po okazaniu przez producenta stosownych certyfikatów.

W świetle powyższego należy uznać, że nie stanowi zagadnienia prawnego stwierdzenie o potrzebie dokonania oceny prawnej w określonym zakresie w sytuacji, gdy skarżący nie przedstawił argumentów, które świadczyłyby o możliwych rozbieżnościach interpretacyjnych, innych niż ocena, którą przyjął sąd II instancji. To samo dotyczy sytuacji, gdy skarżący nie wykazał wskazanego powyżej elementu „istotności” ani „nowości”, ograniczając się do przedstawienia argumentacji stanowiącej w istocie polemikę ze stanowiskiem Sądu drugiej instancji. Artykuł 471 k.c. był przedmiotem licznych wypowiedzi orzecznictwa, w którym jednocześnie wskazuje się na rozkład ciężaru dowodu. Na gruncie tego przepisu wierzyciela obciąża dowód niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, istnienia szkody w określonej wysokości oraz normalnego związku przyczynowego między naruszeniem przez dłużnika więzi zobowiązaniowej a szkodą wyrządzoną wierzycielowi. Wykazanie tych trzech przesłanek aktualizuje potrzebę obrony dłużnika, który może wykazać, że niewykonanie lub nienależyte

wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności (zob. np. wyroki SN z dnia: 9 stycznia 2002 r., V CKN 630/00; 18 lutego 2009 r., I CSK 327/08; 24 czerwca 2013 r., II PK 344/12). Tak więc to dłużnik, aby uwolnić się od odpowiedzialności, powinien udowodnić zaistnienie takich okoliczności faktycznych, które w okolicznościach sprawy dadzą podstawę do oceny, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności. Mamy tu bowiem do czynienia – jak powszechnie przyjmuje się w judykaturze i doktrynie – z tzw. domniemaniem winy dłużnika, a więc odwróceniem zasady ciężaru dowodu wynikającej z art. 6 k.c. i art. 232 zd. 1 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, iż jeżeli roboty budowlane zostały wykonane wadliwie, inwestor może realizować uprawnienia wynikające z rękojmi (art. 637 w zw. z art. 656 k.c.) lub roszczenia odszkodowawcze na zasadach ogólnych (art. 471 k.c.). Wybór uprawnień wynikających z rękojmi nakłada na niego obowiązek wykazania, które konkretne roboty obciążone są wadą (zob. wyrok SN z dnia 3 października 2000 r., I CKN 301/11, OSNC 2001, nr 4, poz. 58). Wbrew jednak wywodom zawartym w skardze kasacyjnej, Sądy *meriti* prawidłowo zastosowały art. 471 k.c., także w zakresie ciężaru dowodu. W skardze kasacyjnej ograniczono się do zgłoszenia wątpliwości, które w istocie stanowią pozór występowania w sprawie zagadnienia prawnego.

Ponadto należy zauważyć, że pod pretekstem kwalifikowanego naruszenia prawa materialnego nie można zmierzać do podważenia dokonanej w sprawie oceny dowodów (zob. np. postanowienie SN z dnia 9 sierpnia 2018 r., II PK 213/17, niepubl.). W aktualnym stanie prawnym art. 233 § 1 k.p.c. nie może stanowić skutecznej podstawy kasacyjnej. W ramach kontroli kasacyjnej Sąd Najwyższy nie kontroluje samej oceny dowodów, a jedynie jej legalność. Skarżący może bowiem zakwestionować sposób zebrania materiału dowodowego z naruszeniem przepisów regulujących postępowanie dowodowe; w takim wypadku obowiązkiem skarżącego jest przytoczenie tych przepisów i wyjaśnienie, jaki wpływ na treść rozstrzygnięcia to naruszenia miało. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy jest bowiem związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi

podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c.). Tak więc wszelkie zarzuty w skardze kasacyjnej dotyczące oceny materiału dowodowego (a do tego sprowadzała się przeważająca część skargi kasacyjnej) nie miały jakichkolwiek podstaw prawnych.

Reasumując, skarżący nie sformułował żadnego zagadnienia prawnego w formule wyżej przedstawionej, jego wywód nie zawiera żadnej argumentacji prawnej, a wyartykułowane wątpliwości nie są natury prawnej, lecz jednoznacznie wskazują, że skarżący nie akceptuje dokonanych przez sądy ustaleń faktycznych i pod pozorem wątpliwości prawnych zmierza do ich podważenia, co – jak wskazano – jest niedopuszczalne.

Z przytoczonych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c., z uwzględnieniem § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).